



Dlaczego jabłko spada?

Wydaje nam się, że nie warto rozmawiać z dziećmi na tematy, które według nas są dla nich za trudne. Okazuje się, że wszystko jest kwestią podejścia i wybrania odpowiednich narzędzi, bo nawet przedszkolaków można zainteresować grawitacją, fizyką kwantową czy termodynamiką. Wydaje się to niemożliwe, a jednak moja wizyta w grupie Białych Misiów pokazała, że dzieci są zainteresowane siłami, jakie działają na naszej planecie. Pytane o różne rzeczy śmiało odpowiadały. „Mieszkamy na planecie Ziemia”. „Ogrzewa nas Słońce”. „Ziemia jest ogromna”. Zapytane o to, co to jest grawitacja, popatrzyły na mnie zaintrygowane. „Grawitacja to tajemnicza siła przyciągająca wszystko do wszystkiego innego” - odpowiedziało jedno z dzieci. Ta bardzo trafna definicja pokazuje, że najbardziej skomplikowane rzeczy można ująć w prosty i przystępny nawet dla przedszkolaków sposób. Ten sposób znalazło wydawnictwo, które w ramach serii Akademia Mądrego Dziecka wydało kilka książeczek, które opowiadają o ważnych zjawiskach i procesach, jakie zachodzą na naszej planecie (m.in.: grawitacja, termodynamika, energia odnawialna, kwarki, fizyka kwantowa). Malutkie obrazkowe książki z twardymi stronami są idealne dla ciekawych świata przedszkolaków. Ich bohaterami są dzieci mniejsze od nich, które podobnie jak one sprawdzają i doświadczają świat, a od doświadczeń już krótka droga do zjawisk, o których czytaliśmy. Najciekawsze w nich jest to, że wszystkie zjawiska przedszkolak może zauważyć w swoim codziennym życiu, bo dlaczego tak fajnie zjeżdża się na zjeżdżalni lub podskakuje? Dlatego, że jest z nami cudowna i uwielbiana przez dzieci Pani Grawitacja! Cieszę się, że mogłam czytać Białym Misiom o tak ważnych dla planety sprawach, jak termodynamika i energia odnawialna. Ważne, by wiedziały, że muszą segregować śmieci, i że mogą pomóc Ziemi np. używając roweru zamiast jazdy autobusem. Każda taka „lekcja” jest dla małych umysłów bardzo cenna, bo wiemy, że chłoną od nas i ze świata wszystko jak gąbka. Postarajmy się nasycić je wartościowymi informacjami.



Mama Kuby L.